List Pasterski Konferencji Episkopatu Polski na Niedzielę Świętej Rodziny

Rodzina miejscem uczenia się nadziei

Drodzy Bracia i Siostry,

Zanim na całym świecie rozpocznie się wielkie odliczanie w sylwestrową noc, a zegary, wybijając północ, obwieszczą początek roku 2025, już dziś – decyzją papieża Franciszka– we wszystkich katedrach i konkatedrach na świecie – otwieramy Rok Święty. Papież pragnie, aby był to dla całego Kościoła czas intensywnego doświadczenia łaski, nadziei i przebaczenia. Dlaczego właśnie to za nimi mamy podążać w tym szczególnym czasie? Przebaczenie – jak pisze papież Franciszek – „nie zmienia przeszłości, nie może zmienić tego, co już się wydarzyło; a mimo to przebaczenie może umożliwić przemianę przyszłości i życie w odmienny sposób, bez urazy, rozgoryczenia i zemsty. Przyszłość oświecona przebaczeniem pozwala na odczytanie przeszłości innymi, bardziej pogodnymi oczami, choć wciąż wyżłobionymi łzami" (Bulla *Spes non confundit*, 23). Chcemy dziś całemu Kościołowi i światu przypomnieć, że „nadzieja zawieść nie może" (Rz 5, 5).

Wszyscy potrzebujemy małych i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują nas w drodze.Jednak bez wielkiej nadziei, która musi przewyższać pozostałe, są one niewystarczające. Tą wielką nadzieją może być jedynie Bóg, który ogarnia wszechświat, i który może nam zaproponować i dać to, czego sami nie możemy osiągnąć (Benedykt XVI, *Spesalvi*, 31). Dlatego raz jeszcze chcemy Was, Bracia i Siostry, dziś – w święto Świętej Rodziny – zachęcić do nieco innego spojrzenia na żłóbek, do zatrzymania się nad codziennością Jezusa, Maryi i Józefa. Do odkrycia, że w Betlejem rodzi się prawdziwy Dawca nadziei.

Kochani młodzi. Nie chcemy traktować Waszych problemów jako błahe. Pragniemy dołożyć wszelkich starań, aby usłyszeć Wasze tęsknoty, pragnienia, dylematy i lęki. Przecieżto na Was i na Waszym entuzjazmie opiera się przyszłość, to Wy jesteście teraźniejszością Kościoła. Wspaniale jest widzieć, jak wyzwalacie z siebie energię, na przykład gdy zakasujecie rękawy, angażując się w sytuacjach dramatycznych i trudnościach społecznych. Nie dajcie sobie odebrać nadziei, dotyczącej tego co tu i teraz oraz jutra. Uwierzcie, że nadzieja nie jest matką tchórzliwych, ale źródłem prawdziwej odwagi życia, podejmowania wyzwań, które pozwalają wyjść z poczucia bezradności i zupełnej klęski, która rodzi depresję (Jan Andrzej Kłoczowski OP, *Odwaga dobrego życia*).

Drodzy rodzice, nieraz niewyspani przez nocne pobudki najmłodszych, może załamani kłótniami z własnymi dziećmi albo odmawiający kolejny różaniec, prosząc o nawrócenie swoich pociech. Niejednokrotnie potrzebujecie usłyszeć i oprzeć Waszą wiarę na fundamencie słowa: „Nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest

w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany" (*Rz* 5, 1-2.5). Wszyscy potrzebujemy na nowo odkryć, że nadzieja rodzi się w istocie z miłości i opiera się na miłości, która wypływa z Serca Jezusa przebitego na krzyżu: „Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie" (*Rz* 5, 10).

W sytuacjach przepracowania, lęków, doświadczenia własnej kruchości, problemów ze zdrowiem, troski o przyszłość, z wiarą i odwagą przypominamy, że przez ciemność przebija się światło: odkrywamy, jak ewangelizacja podtrzymywana jest przez moc płynącą z krzyża i zmartwychwstania Chrystusa (Bulla *Spes non confundit*, 4). Drodzy małżonkowie, czyż znakiem wielkiej nadziei dla świata nie będzie dziś moment odnawiania przez Was przyrzeczeń małżeńskich, gdy przypomnicie światu, że miłość jest większa niż śmierć?! Świat potrzebuje Waszego świadectwa miłości i nadziei, Waszej lekcji mocy sakramentu małżeństwa. W tym, czego doświadczacie, niech umocnieniem będą słowa św. Jana Pawła II: „Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się nadziei może sprzeciwić". W dzisiejszym drugim czytaniu św. Jan wydaje okrzyk zachwytu nad wielkością miłości, którą obdarzył nas Bóg (por. 1 J 3, 1-2). W Jezusie staliśmy się wszyscy synami i córkami Boga. Może za rzadko i zbyt słabo uświadamiamy sobie naszą godność bycia dziećmi Boga.

Drodzy seniorzy, mający poczucie, że Wasza wiedza i doświadczenie mogłyby uratować najbliższych od popełnienia niejednego błędu. Chcemy w tym Roku Świętym przypomnieć, że jesteście skarbem Kościoła i świata. W sposób szczególny chcemy się zwrócić do dziadków i babć, którzy przekazujecie wiarę i mądrość życiową młodszym pokoleniom. Życzymy, abyście wsparci wdzięcznością dzieci oraz miłością wnuków, które znajdują w Was zakorzenienie, zrozumienie i otuchę, mogli oglądać piękne owoce swojego życia (Bulla *Spes non confundit*,14).

Chcemy dziś razem z Wami, drodzy Bracia i Siostry, zawalczyć o teraźniejszość. Jeśli przeszłość jest historią, a przyszłość tajemnicą, to teraźniejszość jest darem. Jezus przychodzi więc do naszej teraźniejszości, do naszego dzisiaj, do tego świata, do naszych problemów i dylematów. Ale nie zapominamy, że On jest też Panem przyszłości. Dlatego lęk o to, co przed nami, chcemy zastąpić nadzieją i zaufaniem. Często brakuje nam takiej odwagi i nadziei. Jedną z konsekwencji tego jest dziś utrata pragnienia przekazywania życia, co ma wiele przyczyn: niepewność jutra, brak gwarancji zatrudnienia i odpowiedniej ochrony socjalnej oraz modele społeczne, w których program dyktuje pogoń za zyskiem, a nie pielęgnowanie relacji, które są fundamentem ludzkiego szczęścia. Misja dzielenia się życiem potrzebuje wsparcia od nas wszystkich, ponieważ pragnienie młodych ludzi rodzenia nowych synów i córek, jako owoc płodności ich małżeńskiej miłości, daje przyszłość każdemu społeczeństwu i jest kwestią nadziei: zależy od nadziei i rodzi nadzieję (Bulla *Spes non confundit*,9).

Konieczne jest zatem zwrócenie uwagi na wiele dobra obecnego w świecie, aby nie ulec pokusie przekonania o byciu pokonanym przez zło i przemoc. Prawdziwą szkołą nadziei jest modlitwa (Benedykt XVI, *Spesalvi*, 32). Ona poszerza nasze serca, przestrzega przed koncentrowaniem na sobie samym, gdyż jest procesem oczyszczenia wewnętrznego, który czyni nas otwartymi na Boga, a przez to otwartymi na ludzi. W takim duchu zachęcamy do

regularnej praktyki modlitwy osobistej, małżeńskiej i rodzinnej. W życiu duchowym także potrzeba konkretnych decyzji. Podejmijmy to wyzwanie; niech to będzie codzienna modlitwa w ciszy przez kilka czy kilkanaście minut. Niech rodzice zadbają o to, by codziennie uklęknąć ze swoimi dziećmi, pozwalając im modlić się własnymi słowami. Niech modlitwa od dziś stanie się pobożnym i godnym pochwały zwyczajem, z którego nie będziemy rezygnować.

Niech ten Rok Jubileuszowy będzie czasem wybaczania sobie i innym, ale też proszenia o wybaczenie. Często najbardziej bezwzględni w ocenie jesteśmy wobec siebie i najbliższych. Niech Rok Święty przynagli nas do odkrycia Miłosierdzia Bożego, które nie ma granic. Boga, który niestrudzony czeka na każdego. Zachęcając do otwarcia się na nieskończone miłosierdzie, przypominamy, że odpust jubileuszowy jest przeznaczony w szczególny sposób dla tych, którzy odeszli przed nami, aby mogli otrzymać pełnię miłosierdzia (Bulla *Spes non confundit*, 22).

Dzisiaj, w święto Świętej Rodziny, jeszcze mocniej chcemy przypomnieć, że jako Kościół tworzymy wspólnotę, w której nikt nie jest sam. U progu nowego roku kalendarzowego, chcemy Wam, Bracia i Siostry, życzyć zaufania i nadziei, jakie miała Święta Rodzina. Idąc za słowami psalmu: „Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał” (Ps 37, 5), warto zwrócić uwagę, że zarówno Maryja jak i św. Józef, wyjścia z trudnych sytuacji nie szukali na własną rękę. Zaufać Bogu, oznacza także zrobić Mu miejsce, by mógł działać.

Podsumowując mijający czas, bądźmy dla siebie wyrozumiali i doceniajmy dobro, które było naszym udziałem. Witając rok 2025, pamiętajmy, że liczba ta jest odliczana od narodzin Jezusa Chrystusa, Pana ludzkich dziejów i historii świata. Dlatego nie lęk, ale zaufanie i nadzieja niech towarzyszą nam każdego dnia! Dobrej zabawy dla świętujących sylwestra, spokojnej nocy dla witających go w ciszy. Wielkich owoców Roku Jubileuszowego: łaski, nadziei, przebaczenia, a nade wszystko miłości.

Podpisali pasterze Kościoła katolickiego w Polsce
obecni na 399. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski
na Jasnej Górze, 19 listopada 2024 roku

List należy odczytać w niedzielę, 29 grudnia 2024 roku

Za zgodność:

Bp Marek Marczak
Sekretarz Generalny

Konferencji Episkopatu Polski